

Niesamowicie skuteczny Kamil Majchrzak triumfował w challengerze ATP100 w Bratysławie!

maciej · 16 czerwca, 2024



Kamil Majchrzak (WKT Mera Warszawa) zwyciężył w dużym challengerze ATP100 na kortach ziemnych w Bratysławie i w poniedziałek zbliżył się do Top 200 rankingu ATP Tour! W niedzielnych finale zawodnik LOTTO PZT Team pokonał Portugalczyka Henrique Rochę 6:0, 2:6, 6:3, a już w przyszłym tygodniu zobaczymy go w challengerze ATP75 Enea Poznań Open na kortach Parku Tenisowego Olimpia/ „TENIS MAGAZYN” jest patronem medialnym imprezy w poznańskim Gołębiniu.

Jest to drugi tytuł zdobyty w tym sezonie przez Kamila w cyklu ATP Challenger Tour, bowiem w kwietniu odniósł zwycięstwo w Kigali (ATP75), a tydzień później w imprezie tej samej rangi również w Ruandzie był w półfinale. W sumie od powrotu na kort po 13-miesięcznej przerwie, który nastąpił w styczniu, triumfował już po raz piąty w międzynarodowym Tourze.



W styczniu 28-letni Polak był najlepszy w ITF M15 w Monastyrze, w lutym w ITF M25 w Hammamet i challengerze w Kigali, a w kwietniu dorzucił jeszcze zwycięstwo w ITF M25 w Szarm-el-Szejk. W maju dotarł jeszcze do finału w mniejszym challengerze w Skopje. Te sukcesy przełożyły się na niesamowity awans w rankingu, bowiem sezon zaczął z zerowym dorobkiem punktowym, a w poniedziałek przesunął się w okolice 205. miejsca na świecie. To oznacza skok o około 90 miejsc w porównaniu z aktualnym notowaniem.

Niedzielnny finał w Bratislava Open, trwający godzinę i 51 minut, miał dość nietypowy przebieg. Majchrzak błyskawicznie zdobył pierwszego seta bez straty gema, oddając w sumie rywalowi osiem punktów.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE



Kamil Majchrzak (Fot. Facebook/BratislavaOpenChallenger)

To chyba wprawiło go w nadmierną pewność siebie, ponieważ tę serię Portugalczyk przerwał już na początku drugiej partii. W gemie otwierającym ją odskoczył szybko na 40-0, ale ostatecznie wykorzystał dopiero trzeciego „break pointa”. Dwa kolejne miał do dyspozycji w trzecim i dzięki dwóm przełamaniami wyszedł na prowadzenie 4:0, tracąc przy własnym serwisie tylko jedną piłkę.

Kamil wyszedł potem na 1:4 i 2:5, choć w siódmym gemie musiał bronić pierwszego setbola. Natomiast nie zdołał już odrobić straty dwóch „breaków”. Rocha wygrał tę partię 6:2 już przy drugiej okazji, dzięki czemu wyrównał stan meczu.



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

Otarcie decydującego seta przyniosło jednego „break pointa” dla Portugalczyka już w trzecim gemie, ale Polak wyszedł z tej sytuacji obronną ręką. Chwilę później sam miał przed sobą dwie takie piłki i właśnie drugą zamienił na prowadzenie 3:1.

Od razu jednak stracił tę przewagę i po sześciu gemach na tablicy pokazał się remis 3:3. Od tego momentu jednak Majchrzak zdobył trzy ostatnie gemy, w których gra toczyła się na przewagi. W ósmym wykorzystał trzeciego „break pointa” dającego mu prowadzenie 5:3.

W następnym gemie sam musiał bronić dwóch piłek na przełamanie, po czym zakończył finał przy pierwszym meczbolu. W ten sposób powtórzył sukces z Bratysławy z 2019 roku. Za to w karierze zapisał na swoim kocie już szósty tytuł w imprezie zaliczanej do cyklu ATP Challenger Tour.

Warto podkreślić, że w tym tygodniu Kamil we wszystkich występach błyszczał formą i niesamowitą skutecznością. Najpierw przeszedł udanie dwie rundy eliminacji, tracąc odpowiednio cztery i pięć gemów. W trzech następnych spotkaniach oddawał rywalom tylko po cztery gemy. A pierwsze solidne schody musiał pokonać w półfinale innego zwycięzcę kwalifikacji Szwajcara Jerome’a Kyma 6:4, 5:7, 6:3.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Wysoka forma jaką Kamil prezentuje w ostatnich tygodniach może być dobrym prognostykiem przed jego przyszłotygodniowym występem w Enea Poznań Open. „TENIS MAGAZYN” jest Patronem Medialnym challengerza ATP75, który od poniedziałku będzie rozgrywany na kortach ziemnych Parku Tenisowego Olimpia w poznańskim Gołęczynie.

Majchrzak wylosował w pierwszej rundzie startującego z „dziką kartą” Ukraińca Wiaczesława Bielińskija, który w niedzielę zwyciężył w turnieju ITF M15 Koszalin Open zaliczanym do cyklu LOTTO PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski 2024. Oprócz niego w poznańskim challengerze wystąpi jeszcze dwóch Polaków. Na podstawie rankingu do głównej drabinki wszedł Maks Kaśnikowski (CKT Grodzisk Mazowiecki). Zawodnik LOTTO PZT Team miał pecha w losowaniu, bowiem trafił od razu na najwyżej rozstawionego Hiszpana Alberta Ramosa-Vinolasa. Natomiast startujący z „dziką kartą”, przyznaną przez organizatorów, Olaf Pieczkowski (LOTTO PZT Team/KT Jakubowo-Olsztyn) musi poczekać na wyłonienie jednego ze zwycięzców kwalifikacji.

czytaj też: [Kamil Majchrzak zagra o tytuł w challengerze ATP100 w Bratysławie!](#)

Tomasz Dobiecki



Kamil Majchrzak (Fot. Facebook/BratislavaOpenChallenger)



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/niesamowicie-skuteczny-kamil-majchrzak-triumfowal-w-challengerze-atp100-w-bratyslawie/>